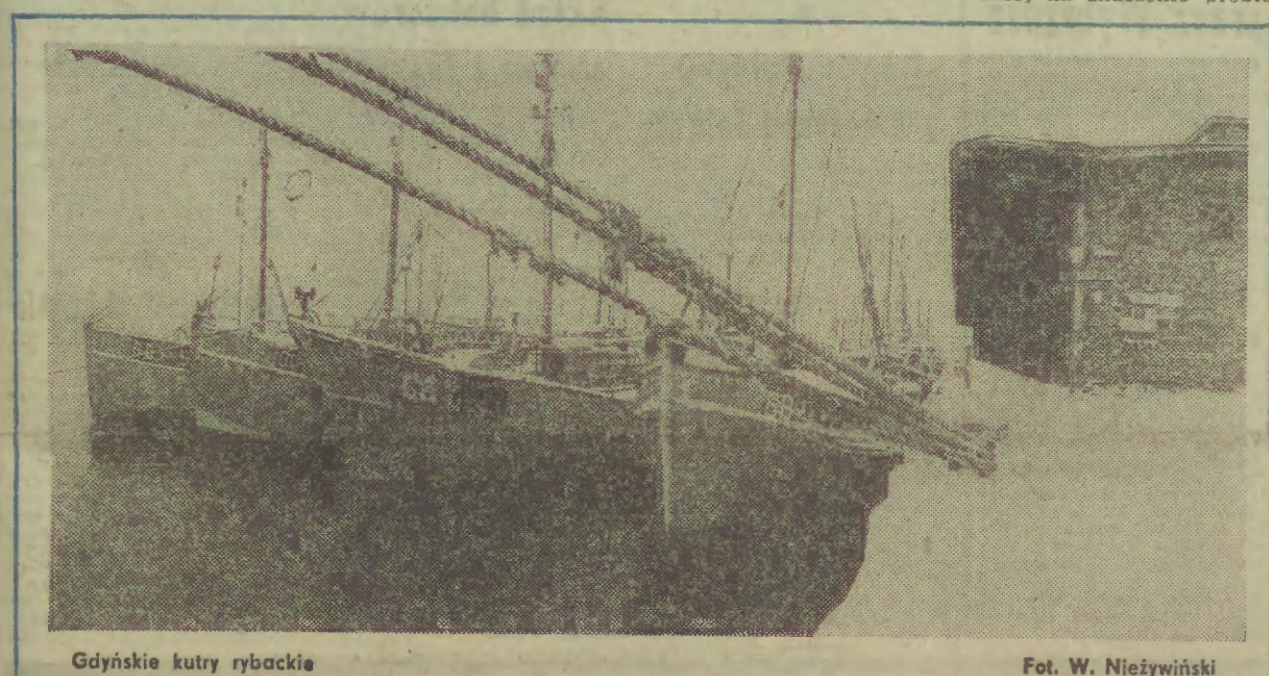


Pokój-to prawo do życia

Wielka manifestacja protestacyjna w Oświęcimiu

Wczoraj w Oświęcimiu odbyła się wielka manifestacja protestacyjna przeciwko praktyce niehumanitarnego traktowania więźniów w obozach koncentracyjnych. W manifestacji wzięło udział ponad 5-tysięcna grupa młodzieży z Oświęcimia i okolicznych miejscowości. W manifestacji wzięło udział ponad 5-tysięcna grupa młodzieży z Oświęcimia i okolicznych miejscowości.

W manifestacji wzięła udział ponad 5-tysięcna grupa młodzieży z Oświęcimia i okolicznych miejscowości. W manifestacji wzięła udział ponad 5-tysięcna grupa młodzieży z Oświęcimia i okolicznych miejscowości.



Gdynskie kutry rybackie

Fot. W. Nieżyński

Dowody szpiegowskiej działalności wywiadu amerykańskiego w Iranie

W Teheranie odbyła się konferencja prasowa, na której studenci okupujący ambasadę Stanów Zjednoczonych przedstawili znalezione w budynku ambasady dokumenty, świadczące o bezpośredniej ingerencji pracowników placówki amerykańskiej w wewnętrzne sprawy Iranu. W jednym z dokumentów znajdowały się sprawozdania agenta CIA o jego spotkaniach z obywatelami irańskimi, którzy przeszedł specjalne przeszkolenie w tajnych służbach wywiadowych w zakładach

Propozycja powołania stałej „grupy kryzysowej” państw Ligi Arabskiej

W Tunisie rozpoczęły się wczoraj obrady ministrów spraw zagranicznych krajów Ligi Arabskiej. Głównym przedmiotem obrad są stosunki między Tunisią a Libią w związku z wydarzeniami w tunizejskim mieście Gafsa 27 stycznia br., kiedy to grupa emigrantów tunezyjskich zaatakowała miejscowy posterunek policji oraz koszar wojskowe. Tunezja oskarżyła Libię o udzielenie pomocy emigrantom. Przedstawiciel Libii, min. A. Triki odrzucił oskarżenia i podjął kroki, które doprowadziłyby do przy-

wrócenia spokoju. Sekretarz generalny Ligi Cheddi Klibli podkreślił, że palestyński ruch oporu powinien mieć możliwość prowadzenia z terytorium Libanu akcji zbrojnych przeciwko Izraelowi. Wypowiadał się także w sprawie wojny w Libanie, starając się o neutralność. Wskazywał na nieustanną walkę między libańskimi stronami walczącymi o podjęcie kroków, które doprowadziłyby do przy-

W Oświęcimiu — Kazimierz Smoleń, przypomniał tragiczną historię największego hitlerowskiego obozu zagłady, największego cmentarza świata — obozu Auschwitz-Birkenau. Pamiąc o ludziach, którzy tu zginęli, wzywa każdego do walki przeciwko wojnie, do walki przeciwko wojnie, do walki przeciwko wojnie.

Wobec prowokacyjnej profanacji wystawy w Esslingen informujemy o zbrodniach hitlerowskich w Oświęcimiu — sekretarz generalny MKO do wyraz zdecydowanemu potę-

Dokończenie na str. 2

Spotkanie Prezydium Sejmu z przewodniczącymi komisji sejmowych

W związku z dobiegającą końcem VII kadencji Sejmu PRL, odbyło się wczoraj spotkanie Prezydium Sejmu z przewodniczącymi komisji sejmowych, w którym uczestniczyli również przedstawiciele klubów i kół poselskich.

W toku spotkania marszałek Sejmu, Stanisław Guzewa scharakteryzował dorobek najwyższego organu państwa w minionych 4 latach, podkreślając jego działalność na rzecz realizacji programu wyborczego FJN. Przez całą kadencję Sejm przykładał szczególną wagę do zagadnień polityki społecznej naszego państwa. Mówiąc o poselskich pracach związanych z doskonaleniem działalności i struktury organów państwowych, marszałek wskazał na ich rolę w życiu państwa.

Marszałek zaakcentował wielki wkład, jaki w dorobek Sejmu VII kadencji wniosły komisje sejmowe, w których koncentrowała się codzienna praca posłów. Wskazując na znaczenie proble-

matyki międzynarodowej w pracy naszego parlamentu, marszałek stwierdził, że Sejm w całej rozciągłości popierał politykę zagraniczną rządu, której podstawowym celem jest konsekwentne dążenie do umocnienia pokoju, ścisłego współdziałania z państwami socjalistycznymi oraz rozwoju pokojowych, wszechstronnych stosunków między wszystkimi narodami świata.

Prace Sejmu przebiegały w ścisłej współpracy z wyborcami, a spotkania poselskie z nimi stały się w wielu województwach i okręgach wyborczych trwałym elementem życia społecznego.

Marszałek zaakcentował wielki wkład, jaki w dorobek Sejmu VII kadencji wniosły komisje sejmowe, w których koncentrowała się codzienna praca posłów. Wskazując na znaczenie proble-

mu było ścisłe współdziałanie klubów poselskich z władzami państwowymi i samorządowymi. Wskazał na wieloletnią współpracę z władzami państwowymi i samorządowymi. Wskazał na wieloletnią współpracę z władzami państwowymi i samorządowymi.

Nawiązując do ocen i kierunkowych wskazań VIII Zjazdu PZPR związanych z pracą sejmową oraz do działalności Sejmu nowej, VIII kadencji — a będzie ona koncentrowała się wokół realizacji programu wyborczego FJN, którego treścią są uchwały VIII Zjazdu — marszałek wyraził przekonanie, iż przyszły Sejm wzbogaciłby dorobek państwa, przyczyniając się do dalszego rozwoju naszej ojczyzny. (PAP)

Leonid Breżniew przyjął Armandę Hammera

Wczoraj Leonid Breżniew przyjął na Kremlu wybitnego przedstawiciela kół handlowych USA, prezesa firmy „Occidental Petroleum” Armandę Hammera na jego własną prośbę.

Leonid Breżniew podkreślił wkład A. Hammera w rozwój wzajemnie korzystnych stosunków gospodarczych i kontaktów kulturalnych między ZSRR i USA. Skomplikowanie się w ostatnim okresie stosunków między naszymi krajami, jak również sytuacji międzynarodowej w ogóle jest bezpośrednią konsekwencją obecnej linii administracji USA, wymierzonej przeciwko interesom pokoju i odprężenia międzynarodowego, zmierzającej do zmiany kosztów interesów bezpieczeństwa Związku Radzieckiego.

L. Breżniew określił po suniecia rządu Stanów Zjednoczonych prowadzące do

Plenarne posiedzenia WK FJN w Gdańsku i Elblągu

- * Zadania wynikające z uchwały VIII Zjazdu
- * Przedstawienie list kandydatów na posłów do Sejmu i radnych WRN

W dniu wczorajszym z udziałem sekretarza KW PZPR TADEUSZA FISZBACHA oraz wojewody gdańskiego JERZEGO KOŁODZIEJSKIEGO, a także przewodniczących Wojewódzkich Komitetów ZSL i SD BOGUSŁAWA DROSCZKA i MIECZY-SŁAWA PIERZA obradowało plenum Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Gdańsku.

W trakcie obrad plenarnej Rady Narodowej, tj. w gospodarce morskiej, przemysłu i gospodarce żywnościowej.

Plenum WK FJN zaakceptowało również przedstawione propozycje zmian personalnych w składzie WK FJN.

Następnie I sekretarz KW PZPR Tadeusz Fiszbach oraz przewodniczący WK SD i ZSL Mieczysław Pierz i Bogusław Drosczek przedstawili listy kandydatów na posłów do Sejmu PRL i radnych WRN. I sekretarz KW PZPR T. Fiszbach rekomendując kandydatów stwierdził, że są to przedstawiciele środowisk partyjnych i bezpartyjnych, którzy zostali wyłonieni zgodnie z ordynacją wyborczą i byli przedmiotem wniosków dyskusyjnych wójtów wysuwających ich do kandydatury. Plenum WK PZPR zaakceptowało również przedstawione wnioski.

Przedstawiono również założenia programu społeczno-gospodarczego rozwoju województwa. Zakłada on m. in. konieczność osiągnięcia wysokiego poziomu realizacji celów w dziedzinie szczególnie ważnych

Wczoraj w Sali Konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Elblągu obradowało plenarne posiedzenie WK FJN, na którym wytyczono zadania dla FJN w woj. elbląskim. W obradach uczestniczyli wojewódzkie władze partyjno-administracyjne i I sekretarz KW PZPR w Elblągu ANTONIM POŁOWIŃSKI i wojewoda elbląski — LESZKIEŁ LORBIŃSKI. Obecni byli także: prezes WK ZSL FRANCISZEK SOCHA, przewodniczący WK SD BOGUSŁAW MISZTAŁ, przewodniczący ZW ZSMF MARIAN MANKOWSKI oraz przewodniczący WRZZ HENRYK SZTAPEL.

Na wstępie wysłuchano referatu programowego, który wygłosił Bożenna Janikowska — sekretarz KW PZPR, wiceprzewodnicząca WK FJN. VIII Zjazd

Wycieczki jasy i służny program rozwoju kraju. Najistotniejszym obecnie obowiązkiem wszystkich środowisk społecznych i zakładowych jest...

Dokończenie na str. 2

Wyniki wyborów w ZSRR

Wczoraj opublikowano ostateczne wyniki wyborów deputowanych do rad najwyższych piętnastu republik związkowych. Frekwencja wyborcza kształtowała się w granicach 99,95 proc. — 99,99 proc. Ostatek głosów oddanych na kandydatów zgłoszonych przez jednolity blok komunistów i bezpartyjnych wyniósł od 99,92 proc. do 99,99 proc.

Centralne komisje wyborcze wszystkich republik związkowych zarejestrowały deputowanych do rad najwyższych wybranych we wszystkich okręgach wyborczych.

W związku z ogłoszeniem wyników wyborów prasa radziecka podkreśla, że za pokojową, twórczą polityką partii, zgodną z pragnieniami milionów mieszkańców ZSRR, obywateli Kraju Rad głosowali jednomyślnie.

Głosując na kandydatów bloku komunistów i bezpartyjnych, miliony ludzi radzieckich, przedstawicieli różnych pokoleń wyrazili swoją wolę kroczącą do przodu, do zwycięstwa nad nacjonalizmem i reakcją.

Centralne komisje wyborcze wszystkich republik związkowych zarejestrowały deputowanych do rad najwyższych wybranych we wszystkich okręgach wyborczych.

Dyskutowano projekt nowych zasad funkcjonowania przedsiębiorstw produkujących na eksport.

Wczoraj odbyła się narada w sprawie doskonalenia metod planowania i zarządzania, w której wziął udział członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Komisji Planowania przy RM Tadeusz Wrzeszczyk, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Józef Pińkowski, członek Sekretariatu KC PZPR Zdzisław Kurowski, ministrowie finansów Henryk Kisiel, handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Ryszard Karski oraz inni ministrowie i także dyrektorzy 15 przedsiębiorstw i kombinatów przemysłowych, stanowiących czołową jednostkę eksportującą.

Dyskutowano projekt nowych zasad funkcjonowania przedsiębiorstw produkujących na eksport. Projekt nowych zasad funkcjonowania przedsiębiorstw produkujących na eksport.

Przyjęte rozwiązania uwzględniały główne wnioski i postulaty w tej dziedzinie, zgłaszane w toku dyskusji przed VIII Zjazdem PZPR oraz w toku zjazdu.

Przewiduje się ekspansję w dziedzinie wdrożenia nowych zasad w 15 przedsiębiorstwach i kombinatach już w 1980 r. (PAP)

Polscy świadkowie w Duesseldorfie

Sąd w Duesseldorfie zakończył dziś 3-dniowe przesłuchanie grupy polskich świadków, którzy składają zeznania w procesie oprawców z Majdanek. Rozprawa trwa 4 lata i 4 miesiące, mimo że sąd przesłuchiwał już ponad 500 świadków i odbył kilkadziesiąt podróży zagranicą, nie kończy się bliższe terminu zakończenia procesu. (PAP)

Okupacja ambasady Dominikany w Bogocie

Jak informują agencje zachodnie, grupa 25-30 uzbrojonych osób opanowała ambasadę Republiki Dominikańskiej w Bogocie. Podczas strzelaniny trzy osoby zostały ranne, m. in. ambasador USA w Kolumbii. W chwili ataku w ambasadzie odbywały się z okazji święta narodowego Dominikany przyjęcie dla korpusu dyplomatycznego akredytowanego w Bogocie. Napastnicy zatrzymali jako zakładników wielu dyplomatów. Policja i wojsko otoczyły budynek. (PAP)



W Rodezji rozpoczęły się wybory powszechne do przyszłego parlamentu Zimbabwe. Na zdjęciu: brytyjski obserwator wojskowy podczas inspekcji zbrojnych oddziałów ZIPRA.

CAF — UPI — Telefoto

Wybory w Rodezji

Wczoraj rozpoczęły się w Rodezji wybory powszechne ludności afrykańskiej. Mimo że głosowanie będzie trwać trzy dni, pierwszy dzień przed wielu punktami wyborczymi ustalali się ponad kilkukilometrowe kolejki wyborców. Jak poinformował dziennikarzy komisarz wyborczy Jan Boyton, głosowanie przebiegało spokojnie i nie zanotowano poważniejszych incydentów.

W ludowych dzielnicach Salisbury duża popularność cieszy się ZANU-PF Roberta Mugabe. Natomiast w Bulawayo wyborcy nie ukrywali poparcia dla Jashu Nkomo i kandydatów frontu patriotycznego.

Obserwując nastroje wyborców w Salisbury można odnieść wrażenie, że poparcie biskupa Muzorewa oraz jego partii nie jest du-

ż, mimo że polityk ten prowadził bardzo intensywną kampanię przedwyborczą. By zwiększyć oddziaływanie na wyborców, biskup Muzorewa przybył do punktu, w którym głosował — helikopterem. W przeddzień wyborów, już po oficjalnym zamknięciu kampanii wyborczej TV Rodezji nadała w dzienniku fragmenty wypowiedzi Muzorewy na konferencji prasowej, w których przestrzegając przed „komunizmem”. Wybory trwać będą jeszcze dziś i jutro. Ogłoszenie wyników zapowiedziano na 4 marca.

Rząd Wielkiej Brytanii nie zgodził się, by przedstawiciele organizacji solidarności narodów Azji i Afryki udali się do Rodezji, w celu obserwowania przebiegu wyborów powszechnych w tym kraju — poinformował w Kaltrze stały sekretariat OSNAA.

Organizacja ocenia tę decyzję jako próbę ukrycia przed społeczeństwem prawdy o machinacjach, za których pomocą brytyjska administracja kolonialna i jej protegowani chcą dać jeszcze dziś i jutro. Ogłoszenie wyników zapowiedziano na 4 marca.

W przeddzień wyborów, już po oficjalnym zamknięciu kampanii wyborczej TV Rodezji nadała w dzienniku fragmenty wypowiedzi Muzorewy na konferencji prasowej, w których przestrzegając przed „komunizmem”. Wybory trwać będą jeszcze dziś i jutro. Ogłoszenie wyników zapowiedziano na 4 marca.

Dzień Polski na festiwalu filmowym w Berlinie Zachodnim

Sroda 27 bm. była Dniem Polskim na XXX międzynarodowym festiwalu filmowym w Berlinie Zachodnim. W kinie „Zoo-Palast” wyświetlono film ANDRZEJA WAJDY pt. „Dziękuję, reprezentujący naszą kinematografię w konkursie festiwalowym. Widownia tego wielkiego kina była wypełniona na około połowę, projekcja rozległa się dźwiękiem muzyki, który w tym momencie stał się dźwiękiem „Dziękuję”.

Film — dramat psychologiczny, rozgrywający się w środowisku muzycznym — stawia m. in. pytanie: czy dla sztuki czy dla kariery? Bohaterem jest światowej sławy dyrygent

już niech zwróci uwagę na uznanie i szacunek, jakim cieszą się kandydaci w swoich środowiskach.

W trakcie dyskusji przedstawiciele organizacji społecznych, związkowych i środowiskowych w pełni poparli program wyborczy przyjęty przez FJN.

Kończąc obrady plenium Wojewódzkiego Komitetu FJN w Gdańsku jednoznacznie zaakceptowało uchwałę, w której czytamy m. in.:

Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu przyjmuje i upoważnia swoje prezydium do zarejestrowania list kandydatów na posłów do Sejmu PRL w okręgach wyborczych nr 16 i nr 17 oraz 282 kandydatów na radnych Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku w 31 okręgach wyborczych. Reprezentują oni różne środowiska i zawody, są wybitnymi politykami i politykami, a wysunęli oni stał przez partię, stronnictwa polityczne oraz organizacje społeczne i zawodowe, wchodzące w skład Frontu Jedności Narodu.

Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu wyraża przekonanie, że wszyscy obywatele ziemi gdańskiej w dniu 23 marca br. oddadzą swoje głosy na kandydatów Frontu Jedności Narodu, głosując na listę FJN, damy wyraz czynnego zaangażowania i obywatelskiej postawy w tym doniosłym dla narodu akcie, aprobującym dalszy dynamiczny rozwój Polski i dobrobyt współobywateli. (AB)

skracie

Prezydent Francji VALÉRY GISCARD D'ESTAING wygłosił wczoraj w Paryżu wykład o „Godzina z prezydentem”, podczas której omówił aktualną sytuację międzynarodową. Podkreślił, że Francja w samej polityce kieruje się czterema celami: obrona własnych interesów, w tym obrona swego bezpieczeństwa, dążenie do utrzymania pokoju, ułatwianie wpływu Europy na sprawy światowe oraz przyczynianie się do takiej organizacji świata, która uwzględniłaby aspiracje nowych krajów i rolę trzeciego świata.

Wskazał, że pozytywnie przebiegały stosunki między Francją a Polską, Rumunią, Węgrami i ostatnio też z NRD umożliwiły pozytywne zmodyfikowanie stanu stosunków europejskich.

Wśród innych problemów prezydent wskazał na niekorzystny wpływ globalnej sytuacji gospodarczej, w tym na odcinku energetycznym, na wewnętrzną sytuację ekonomiczną Francji.

W Gwinei wczoraj w Ginecie, w której stanie tam przed sądem jeden z fanatycznych zwolenników sekty amerykańskiej „Świątynia Ludu”, który urządził kilkanaście morderstw na terenie swej kolonii Jonestown, w dzielnicy gujańskiej zbiorowa maskara. Zginęli wówczas blisko 900 osób.

W Gwinei wczoraj w Ginecie, w której stanie tam przed sądem jeden z fanatycznych zwolenników sekty amerykańskiej „Świątynia Ludu”, który urządził kilkanaście morderstw na terenie swej kolonii Jonestown, w dzielnicy gujańskiej zbiorowa maskara. Zginęli wówczas blisko 900 osób.

Pogoda

Jak nas poinformował dyżurny synoptyk IMGW w Gdyni, dziś będzie zachmurzenie duże z możliwością słabego deszczu lub mżawki. Będzie miętazmami mgła. Temp. od -7 st. rano do -2 w ciągu dnia. Wiatry słabe z kierunków zmiennej.

(G)

Katastrofa „Boeing 707”

Według ostatnich doniesień agencji, w wyniku katastrofy lotniczej, jaka się wydarzyła w środku na lotnisku w Manili, zginęli trzy osoby. Samolot japońskich linii lotniczych „Boeing 707” podczas lądowania eksplodował i stanął w płomieniach. Na jego pokładzie znajdowało się 124 pasażerów i 11 członków załogi. 81 osób wyszło z katastrofy, a 51 doznało obrażeń, w tym wiele ciężkich.

Władze lotnicze Japonii i Filipin podjęły kroki, które miałyby zapobiec podobnym wypadkom. Wskazano na konieczność lepszego nadzoru nad samolotami w czasie lądowania. Wskazano na konieczność lepszego nadzoru nad samolotami w czasie lądowania.

Kredyty dla wsi

Dla rozwoju gospodarki specjalistycznej

Działalność banków spółdzielczych komplikują zbyt częste zmiany przepisów i zarządzeń.

Coraz trudniej jest dobrać skład samorządu spółdzielczego. Młodzi rolnicy najczęściej nie są tym zainteresowani. Głównie starsza generacja podtrzymuje tradycje. W rezultacie na niektórych działach nakłada się zbyt duża funkcja społeczna, z których nie mogą w pełni wywiązać się.

Przyczyną zahamowań w inwestycjach rolników jest zarówno ograniczone kredytowanie, zwłaszcza go spodarstw niespecjalistycznych, jak i niedostatek na terałów budowlanych.

Nie brak ludzi, którzy kretym drogami omijają ją przepisy, przechwytując kredyty przeznaczone dla rozwoju rolnictwa. Takim przykładem może być zespół na terenie Rumi, który rozpadł się po pobraniu kredytów. Osoba, która przejęła tam produkcję rol-

na nie ma możliwości wywiązać się ze spłaty tych kredytów. Dlaczego taki ze spół zatwierdzono?

Pseudorolnik pojawił się także na terenie gminy Sulęcino. Zakupił grunty i zawarł umowę kontraktacyjną na uprawę warzyw, upoważniającą do kredytowania. Potem okazało się, że „rolnik” ten nie ma od powiednich uprawnień i poborzył już kredyty w innym województwie. Pozostało 44 ha porzuconych gruntów i nie spłacony zaciągnięty w BS kredyt.

Kontrolę celowego zużycia kredytów udzielenych przez Bank Spółdzielczy bardzo komplikują trudności z dojazdami do odległych gospodarstw kredytobiorców.

Słuszne jest zalecenie, by dyrektorzy BS składali do nich wnioski o kredyty przedkładali do opiniowania zarządom. Gdyby te zasady wprowadzono wcześniej, uniknoby się wielu nieprawidłowości.

Kredytowanie powinno służyć rozwojowi specjalizacji gospodarstw pojmowanej właściwie i opartej na dobrych fundamentach. W większym stopniu należy umożliwiać właścicielom takich gospodarstw zakupu gruntów na upelnorolenie. Zasadę tę nie w każdej gminie konsekwentnie stosuje się.

Teresa Chudek

Konieczne jest uporzędkowanie w urzędach gmin ewidencji ziemi do sprzedaży. Są niekiedy pod tym względem trudności we współpracy dyrektorów BS i naczelników gmin, którzy nie zawsze honorują opinie banków.

Wymogi szczególnie dużego udziału środków własnych w inwestycjach podejmowanych przez osoby zakładające gospodarstwa działające odstrasza.

Producenci drobiu składają stosunkowo mało oszczędności w BS, choć chętnie korzystają z ich kredytów. Oni też głównie przyczyniają się do wzrostu kredytów zaległych. Jednym z ważkich powodów jest niedostatek pasz drobiarskich, powodujący nie wywiązywanie się przez hodowców z umów kontraktacyjnych, a także — spadek zainteresowania tym kierunkiem produkcji.

Tęro rodzaju uwagi padły m. in. na dorocznym naradzie przedstawicieli zarządu i kierownictwa banków spółdzielczych ze szczytów w Oddziale Woj. Banku Gospodarki Żywnościowej w Gdańsku. Działalność tych placówek w połączaniu z pomocą kredytową państwa dla rolnictwa ma niebagatelne znaczenie w umacnianiu bazy produkcyjnej i rozwoju produkcji rolnej, służąc zarazem oszczędności i gospodarności. Nieobojętny jest więc styl ich pracy, trafność decyzji kredytowych i w ogóle jakość obsługi klientów.

W ub. roku suma kredytów wypłaconych przez gdańskie BS wzrosła o 8 proc., w tym dla rolnictwa o 7 proc. Dwie trzecie ogólnej kwoty stanowiły kredyty obrotowe. W znacznej części przeznaczono je na rozwój produkcji zwierzęcej i drobiarskiej, na zakup krów, jałówek i loszek, a także nawozów mineralnych, pasz oraz opału dla szklarni.

Około 3 tys. rolników — właścicieli gospodarstw woskotowarowych, przeważnie specjalistycznych, korzysta z kredytowania bieżących nakładów produkcyjnych w oparciu o zawarte umowy, bez potrzeby poręczania i składania kaucji. Są możliwości dalszego wzrostu tej dogodnej formy obsługi.

Szczególne znaczenie mają kredyty inwestycyjne, których ponad trzy czwarte wpłynęło do gospodarstw specjalistycznych i zespołowych. Najwięcej środków przeznaczono na budownictwo inwentarskie oraz na fermę drobiarską. W sumie w woj. gdańskim przekazano do użytku, bądź rozpoczęto przy pomocy kredytów BS budowę w ub. roku 631 obiektów głównie chlewni i robór oraz w nieco mniejszym stopniu owarzni, kurników i szklarni.

O 60 proc. wzrosły w ub. r. kredyty BS dla prywatnego rzemiosła, handlu i usług, a o 8 proc. — na zakupy ratalne, z których korzystały najczęściej młode małżeństwa.

Zadłużenie ludności w BS zwiększyło się o 14 proc. Wypłatami kredytów towarzyszyła jednak lepsza od planowanej ich spłacalność. Niepokojące są tylko trudności ze ściąganiem kredytów przefermentowanych. Zaległości wzrosły o 4,3 mln zł. Bardzo istotną jest w związku z tym działalność zapobiegawcza, zależna w dużej mierze od opiniodawczej roli samorządu, a także wzmożona kontrola bankowa. Odpowiedzialność za prawidłowe decyzje kredytowe spada jak wiadomo na dyrektorów BS.

Przy pomocy jednostek BGŻ sprzedano w ub. r. 2914 ha gruntów PEZ. Skredytowano też częściowo zakup 616 ha ziemi w obrocie międzygminnym. Doświadczenia stały się wyjątkowo cenne, gdyż w tym roku, kiedy to banki spółdzielcze przejmują praktycznie cały ciężar organizacji obrotu grun-

tami i nieruchomościami rolniczymi. Działalność ta umożliwia rolnikom indywidualnym zakup ok. 3500 ha ziemi na upelnorolenie.

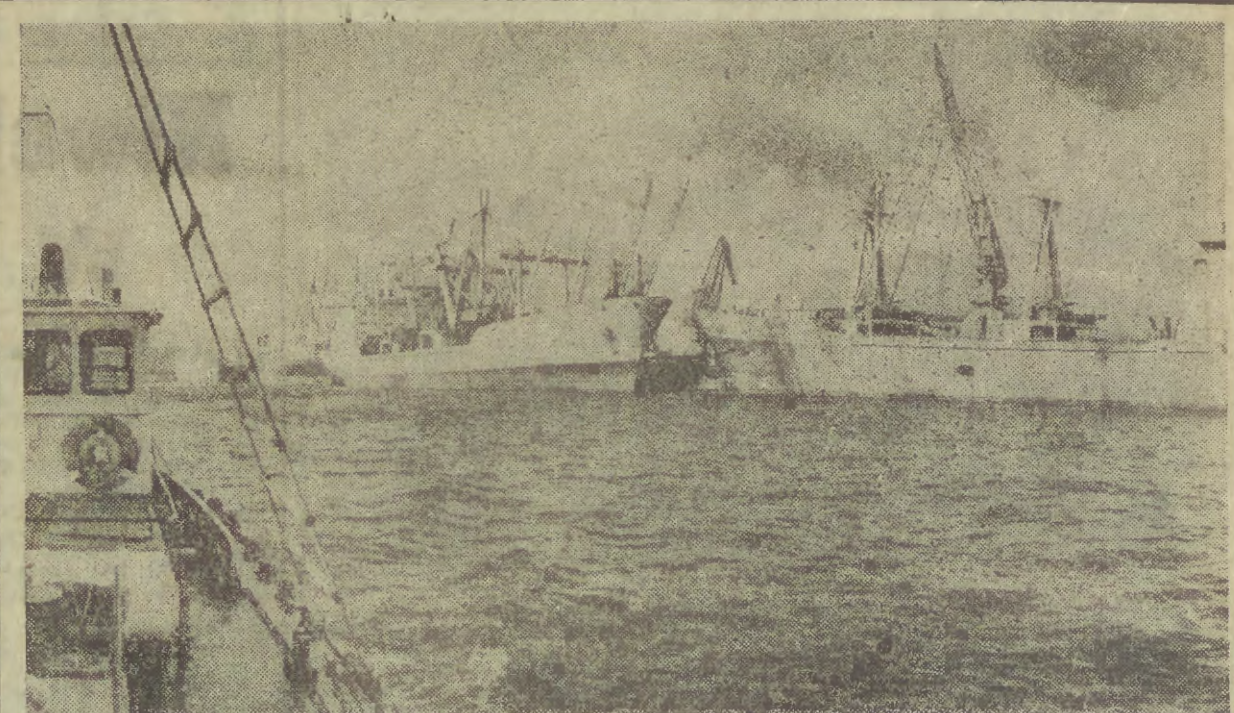
Duże znaczenie ma prawidłowe prowadzenie przez BS ewidencji wartości produktów sprzedawanych przez rolników. Stanowi to podstawę do obliczeń emerytur i nie może być wykorzystywane do innych celów.

Wkłady oszczędnościowe gromadzone są w BS woj. gdańskiego na 64 tys. książeczek i rachunków oszczędnościowych — rozliczeniowych. Mimo że wkłady te w ub. r. wzrosły, to jednak akumulacja ich w porównaniu z wartością wypłat kredytów jest stosunkowo niska. Najbardziej wyraźnie widać to na przykładzie BS w Słemnie, Węgrowie i Żukowie. Niewiele jest jeszcze książeczek z wyższymi oprocentowaniami i terminowymi, a także premialnymi. Skutecznym sposobem wpajania od dzieciństwa nawyki oszczędzania jest rozwój szkolnych kas oszczędności. BS patronują 175 takim SKO.

Na szczególną uwagę i upowszechnianie zasługują rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe. Liczba osób korzystających z tej dogodnej formy rozliczeń budżetowych wzrosła w ub. r. prawie o jedną trzecią i wynosiła ponad 6100. Popularność tej formy — największą również wśród właścicieli gospodarstw woskotowarowych — zależy także od poziomu obsługi w bankach, a zwłaszcza w placówkach handlowych.

Przechowywanie w BS oszczędności sprowadza się nie tylko do pełnienia przez te banki roli usługowej. Mimo znacznej pomocy państwa suma wkładów nie jest obojętna dla możliwości udzielania kredytów.

Bardzo istotne są także cele, na które przeznaczają się kredyty. Ważne jest doposażanie, by faktycznie służyły one rozwojowi produkcji rolnej, a więc, by nie tylko trafiały pod właściwy adres, ale też były efektywnie wykorzystywane. Dlatego też wzrostowi pomocy inwestycyjnej finansowej powinny towarzyszyć zwiększone dostawy materiałów budowlanych. Nie wystarczy jednak wybudować np. obiekt inwentarski. Cel osiągnie dopiero wówczas, gdy uzyskają się będzie z kredytowanej inwestycji wysoka produkcja.



Port w Gdyni

Fot. W. Nieżyński

Korepetycje — sprawdzian czy sposób na sukces?

A SPIRACJE rodziców, związane z przyszłością dzieci, są coraz wyższe. W przypadku dynamy — rodzice widać nie nadzieją. Jakże często dośrodku wybierają dzieciom intratny — wedle nich — kierunek studiów, nie zawsze bacznie, czy wybór ten odpowiada zainteresowaniom dziecka. Ono z kolei, jeśli np. jest przeciętnym uczniem, nie jest w stanie zdać egzaminu wstępnego bez pomocy korepetytora. Zjawisko to dotyczy głównie studiów politechnicznych.

Fakt, że liczba ogłoszeń prasowych, oferujących udzielenie korepetycji, z roku na rok rośnie i że ogłaszający się korepetytorzy prawie w każdym przypadku świadczą o coraz większym naproście na wyższe uczelnie techniczne. Według danych z 1979 r. w prasie wybrzeżowej ukazało się 611 ogłoszeń, oferujących różnego rodzaju korepetycje, z czego 49 proc. stanowiły ogłaszający się korepetytorzy matematyki.

Biorąc pod uwagę fakt, że ogromna większość kontaktów korepetytor-uczeń nawiązuje się podczas prywatnych rozmów (przez co przedstawione wyniki badań, prowadzonych przez studentów PG, nie odzwierciedlają w pełni sytuacji) warto zainteresować się, gdzie leżą przyczyny runu

na korepetycje, jakie są formy ich udzielania, czy wreszcie, jak kształtuje się etyka korepetytora? Czy czuje się on moralnie odpowiedzialny za swego podopiecznego, w przypadku zbliżającej się matury, lub np. egzaminu wstępnego?

Z badań wynika, że uczniowie preferują korepetycje trwające pół roku i więcej (mowa wyłącznie o matematyce). Przy czym większość badanych, przeważnie maturzystów uważa, że 2 godziny tygodniowo pobierania lekcji stanowi

terial. Przy dobrej organizacji popołudniowej pracy z uczniem korepetytor jest w stanie zarobić miesięcznie nawet ponad 10 tys. zł, udzielając lekcji 3 godzin dziennie.

Ja zawsze stawiam sprawę uczciwości. Zanim podejmuję się prowadzenia korepetycji, mój uczeń pisze sprawdzian. Jeśli taki sprawdzian wypadnie zdecydowanie negatywnie i mogę z niego wnioskować, że braki są praktycznie rzecz biorąc nie do odrobienia w tak krótkim terminie, informuję rodziców o tym, re-

petycyjne, ale również tzw. czerwcowe kursy dla zdających na wyższe uczelnie. Te ostatnie, jak informuje z-ca dyrektora UR — mgr Zbigniew Strzy, cieszą się ogromnym wzięciem. Zalecia UR jest to, że odpłatność jest tu dużo niższa, bo wynosi ok. 6 zł za godzinę z tym, że pracuje się tutaj nie indywidualnie, ale w ok. 30-osobowej grupie.

U NIWERSYTETU Rolniczego starają się pozyskiwać coraz lepszą kadre, a więc nie tylko nauczycieli szkół średnich, którzy stanowią podstawową bazę kadrową, ale także — nauczycieli akademickich. Niebagatelną na pewno sprawą jest pomoc udzielana tej młodzieży, która nie stała na prywatnej korepetycji. Ci gorzej sytuowani, rekrutujący się z mniejszych miejscowości, znajdują bezpłatne zakwaterowanie, a nierzadko i wyżywienie.

Podsumowując powyższe dywagacje nie sposób zadać pytania: czy współczesna szkoła średnia nie jest w stanie przygotować ucznia do egzaminu wstępnego? Czy nauk ścisłych nie można w niej nauczyć na tyle, by obejść się bez dodatkowej pomocy przed startem na wyższe studia?

Jest to problem dużej wagi, zasługujący na nieodwładne na ważnym zgromadzeniu Polskiego Towarzystwa Matematycznego. Okazuje się bowiem, że w szkołach podstawowych, zaawansowanych, technikach i liceach, uczy matematyki 53 tys. nauczycieli, z których jeszcze 4 lata temu tylko 20 proc. (1) posiadała wykształcenie akademickie.

REFORMA oświaty zmierza w kierunku stalego podnoszenia kwalifikacji kadry pedagogicznej. Tak więc wskazywać w tym przypadku nauczycieli matematyki na pewno się popрави. Czy wpłynie to na zmniejszenie zapotrzebowania na korepetycję? Myślę, że nie.

A dla tegorocznych maturzystów i zdających na wyższe uczelnie jest jedna rada, której udzielają zgodnie wszyscy moi informatorzy: najważniejsza jest systematyczność!

Barbara Kalita

optimum. Charakterystyczna jest przy tym różnica w ocenie przydatności korepetycji. Przeciętnie 90 proc. badanych stwierdziło, że korepetycje pomogły im w zdaniu egzaminu wstępnego na wyższą uczelnię. Natomiast tylko 37 proc. uważa, że korepetycje pomogły w zdaniu matury.

W szerokim zakresie ujął wnioś przy tym powołując się na badania, które przeprowadził w 1979 r. w prasie wybrzeżowej ukazało się 611 ogłoszeń, oferujących różnego rodzaju korepetycje, z czego 49 proc. stanowiły ogłaszający się korepetytorzy matematyki.

Biorąc pod uwagę fakt, że ogromna większość kontaktów korepetytor-uczeń nawiązuje się podczas prywatnych rozmów (przez co przedstawione wyniki badań, prowadzonych przez studentów PG, nie odzwierciedlają w pełni sytuacji) warto zainteresować się, gdzie leżą przyczyny runu

na korepetycje, jakie są formy ich udzielania, czy wreszcie, jak kształtuje się etyka korepetytora? Czy czuje się on moralnie odpowiedzialny za swego podopiecznego, w przypadku zbliżającej się matury, lub np. egzaminu wstępnego?

Z badań wynika, że uczniowie preferują korepetycje trwające pół roku i więcej (mowa wyłącznie o matematyce). Przy czym większość badanych, przeważnie maturzystów uważa, że 2 godziny tygodniowo pobierania lekcji stanowi

terial. Przy dobrej organizacji popołudniowej pracy z uczniem korepetytor jest w stanie zarobić miesięcznie nawet ponad 10 tys. zł, udzielając lekcji 3 godzin dziennie.

Ja zawsze stawiam sprawę uczciwości. Zanim podejmuję się prowadzenia korepetycji, mój uczeń pisze sprawdzian. Jeśli taki sprawdzian wypadnie zdecydowanie negatywnie i mogę z niego wnioskować, że braki są praktycznie rzecz biorąc nie do odrobienia w tak krótkim terminie, informuję rodziców o tym, re-

petycyjne, ale również tzw. czerwcowe kursy dla zdających na wyższe uczelnie. Te ostatnie, jak informuje z-ca dyrektora UR — mgr Zbigniew Strzy, cieszą się ogromnym wzięciem. Zalecia UR jest to, że odpłatność jest tu dużo niższa, bo wynosi ok. 6 zł za godzinę z tym, że pracuje się tutaj nie indywidualnie, ale w ok. 30-osobowej grupie.

U NIWERSYTETU Rolniczego starają się pozyskiwać coraz lepszą kadre, a więc nie tylko nauczycieli szkół średnich, którzy stanowią podstawową bazę kadrową, ale także — nauczycieli akademickich. Niebagatelną na pewno sprawą jest pomoc udzielana tej młodzieży, która nie stała na prywatnej korepetycji. Ci gorzej sytuowani, rekrutujący się z mniejszych miejscowości, znajdują bezpłatne zakwaterowanie, a nierzadko i wyżywienie.

Podsumowując powyższe dywagacje nie sposób zadać pytania: czy współczesna szkoła średnia nie jest w stanie przygotować ucznia do egzaminu wstępnego? Czy nauk ścisłych nie można w niej nauczyć na tyle, by obejść się bez dodatkowej pomocy przed startem na wyższe studia?

Finisz w Wieżycy

N AJWYŻSZE wzniesienie na Pojezierzu Kaszubskim — Wieżycy jest jedną z najbardziej atrakcyjnych miejscowości turystycznych i wypoczynkowych w woj. gdańskim. Tu u podnóża góry rozciągają się różnorodne zakłady — i to zarówno jeziorami, jak i w lasach.

Najbardziej atrakcyjną placówką rekreacyjną będzie niewątpliwie ośrodek wypoczynkowy Północnej DOKP. Niemal na szczycie Wieżycy załoga Oddziału Robot Budowlanych PKP z Malborka finalizuje przy budowie tego obiektu. Obecnie pracuje tu około 40 fachowców — murarzy, stolarzy, malarzy, operatorów sprzętu, posadzkarzy i hydraulików pod wodzą Kasał mowa jest o podobnym placówce w Suchaczku Złotym i piękny dworek we Fromborku. Pracownicy zatrudnieni są przy robotach we wnętrzu pomieszczeń, gdzie zakłada się posadzkę, tynki, wentylację i wykonuje stolarke. Zakreślono już instalację centralnego ogrzewania, co umożliwia na letnie ogrzewanie wnętrza. Poszczególne sale posiadają będą — zgodnie z tradycją regionu — styl kaszubski. W nadchodzących

miesiącach wiosennych i letnich trzeba będzie położyć elewację zewnętrzne i rozwiązać kłopoty z odprowadzeniem ścieków. Gospodarcze obiekty liczą w dalszym ciągu na czynny społeczny, gdyż od kwietnia należy porządkować teren, zakładać małą architekturę, wykonać roboty ziemne i pomalować.

Ośrodek wypoczynkowy w Wieżycy posiadać będzie 140 miejsc. Czynny będzie przez cały rok. Składać się z kilkoma obiektami, takich jak stolówka i kawiarnia (ogólnodostępne), budynek gospodarzy i oczywiście nowoczesne pawilon mieszkalny. W dalszych etapach przewiduje się adaptację istniejącego starego budynku zwanego popularnie „Gąsą” na pomieszczenia rekreacyjne. Ponadto uruchomiony zostanie wyciąg na najbliższym zapleczu, który umożliwi uprawianie sportów zimowych. Warto bowiem podkreślić, że okolice Wieżycy posiadają swój mikro klimat i dzięki temu odpowiadają warunkom letniego wypoczynku. Jest to więc okolica niemal o górskim charakterze.

Otwarcie nowego ośrodka ma nastąpić w drugiej połowie br.

Piękny dar

„Tarpan” dla rodziny

N IE, to nie jest jakaś nowa koncepcja zaadaptowania samochodu transportowego — rolniczej „Tarpan” dla rodziny. Nie, to nie jest jakaś koncepcja zastąpienia „Tarpanem” z Poznania „Malucha” z Tych. „Tarpan” dla rodziny — to „Tarpan” w jednym egzemplarzu i dla rodziny bardzo konkretnej. Otóż załoga fabryki Samochodów Rolniczych POLMO w Poznaniu postanowiła wykonać dodatkowo jeden egzemplarz dla rodziny, „która ma dużo dzieci przyszytych do domów dziecka. Wybór padł na rodzinę państwa Magdaleny i Tadeusza Blumszczyńskich. Mają oni ośmióro dzieci w wieku od 3 do 14 lat.

Po przemówieniach — I sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR Bogusława Stefana i dyrektora ds. produkcji Adam Dobieckiego wręczyli kluczyki państwu Blumszczyńskim.

Młodzi z fabrycznego ZSMF złożyli obietnicę, że będzie się opiekować tym „Tarpanem”, aby był zawsze sprawny.

Przy okazji mówiono też o przyszłości „Tarpana”, o jego pozycji na rynkach granicznych. Nowy „Tarpan” pojawił się na naszych szosach w 1982 roku. Bedzie on produkowany aż w pięciu wersjach. W wersji pick-up, standard, kombi, minibus i tylko z samą kabiną. Odpowiednio zostanie dopasowany silnik.

1500 cm sześć, 1600, 1800, 2000 lub silnik wysokoprężny. Dodatkowo zostanie wyposażony w wycieraczkę tylną szyby, radio, hak holowniczy, zegar, światła przeciwmiejskie, za palniczkę.

W 1983 roku fabryka będzie produkować 25 tys. wozów rocznie. Ponadto fabryka ma na dzieje, że nowa kanseeria — bardziej elegancka — przyciągnie wielu kupców już spoza Grecji i Anglii.

A jak mówią użytkownicy: „Tarpan” się sprawdził i polnictwo ma z niego pożytek.

Stefan Kurecki

„Jedność Rybacka” także pod znakiem dorsza

11 kutrów gdańskich „JEDNOŚCI RYBACKIEJ” codziennie wypływa na bliskie łowiska. Każdy z nich łowi przeciętnie od 2800 do 3 tys. kg dorsza na tzw. kutrozdzie. Wydajność są bardzo duże, więc i plan miesięczny będzie przekroczone. Zakładano odłowić 800 ton ryb, a już do wczoraj rybak wyładował ponad 770 ton i luty będzie można zamknąć odłowieniem ok. 930 ton.

Mamy wysokie zadania rynekowe — mówi prezes „Jedności Rybackiej” Jerzy Kozłowski. — Aby rozładować wyładowki, musimy około 10 ton dorsza dziennie, następnie mrożone, ale także świeże dorsze wysyłamy w głąb kraju na zamówienie paru Centrali Rybnych, z którymi współpracujemy. Cztery do pięciu naszych samochodów jest stale zatrudnionych. Tu trzeba wspomnieć, że nasz transport jest niestety stary, mocno już zdezaktualizowany, nie brakuje więc problemów. Pomaga nam trochę „Transocean”. Od ostatniej soboty świeże go dorsza odbierają od nas także gdańskie zakłady pracy, m. in. stożnica, rafineria i „Hydroster”. Ale sprzedają to dopiero rozkręcając się. Np. wczoraj „Hydroster” odebrał niewielką ilość ryb dla pracowników w Prabutach, zaś rafineria ok. 170 kg.

Na użytek gdańskich Zakładów Rybnych jedna tona (para kutrów) łowi szprota. Gdyby były lepsze

wydajności tej ryby, ilość tuł zwiększona byłaby. Od początku lutego rybacy z „Jedności” odłowili ok. 55 ton szprota.

W roku bieżącym „Jedność Rybacka” ma odłowić ogółem 7200 ton ryb.

M. L.



Wytaczanie korpusu turbiny w elbląskim Zamechu.

Fot. W. Nieżyński

Okazja, której nie wolno zmarnować

rasoli, konserwacja oraz naprawa przedmiotów artystycznych lub zabytkowych, usługi budowlane: murarskie, ciesielskie, dekarckie, malarskie, zdunskie, instalatorskie sanitarnego i okrzewania centralnego, instalatorskie elektrycznego i gazowego. Z wykazu widać, że w tych usługach konieczne są odpowiednie kwalifikacje zawodowe.

Jest natomiast duża luka usług, których wykonywanie nie wymaga posiadania określonych kwalifikacji fachowych. Oto one: naprawa naczyn i przedmiotów z blachy, zamków, rowerów, prostego sprzętu gospodarskiego domowego, dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, szalików, naprawa pro-

stych narzędzi rolniczych i innych, szklenie okien i obrazów, odświeżanie zwykłych (nie zabytkowych ani artystycznych) mebli, haftowanie, mierzikowanie, okretkowanie bielizny osobistej, stołowej, pościelowej oraz odzieży, usługi wyłazowania wyrobów na drutach i sztydekach, reperacja pończotek, dekaturacja, obciążanie guzików, naprawa odzieży i bielizny, szycie odzieży lekkiej, naprawa obuwi, wstawianie zamków błyskawicznych, naprawa waliz, toreb, pasów, galanterii skórzanego lub skóropodobnej, naprawa wiecznych piór, długopisów i ołówków automatycznych, cyklinowanie podłóg, usługi w zakresie utrzymania i pielęgnacji zwierząt, urządzenie i utrzymywanie zieleńców, pranie oraz prasowanie bielizny i firanek, sprzątanie wnętrz i wazenie osób.

Oferta jest więc bardzo bogata i oprócz tego, że nie pozabawia usługodawcy — emerytury czy rencisty prawa do pobierania emerytury lub renty — zwalnia go także od obowiązku odprowadzania podatku obrotowego czy dochodowego. Jedyną — uważa to bardzo ważne: kandydat, chcący świadczyć usługi z rodzajem usług, winien uzyskać za opłatą skarbową 20 złotych zezwolenie z miejscowego wydziału handlu i usług na prowadzenie określonej działalności, narzmiły to — rzemieślniczej. A więc działalność „dzika” nie ma racji bytu, może zaś narazić na niepotrzebne kłopoty.

Z ofert tej już skorzystało 68 emerytów i rencistów w woj. gdańskim. Zarówno oni, jak i mieszkańcy bardzo sobie cenią świadczoną usługę. Leż wiadomo także, że możliwości w tym względzie, jak i zapotrzebowanie na wszelkie usługi są znacznie, znacznie większe. Warto podjąć okazję.

(sa)

